

## Lipali □ – 3850 (2012)

Written by bluelover

Sunday, 17 December 2017 15:04 - Last Updated Sunday, 17 December 2017 21:12

---

## Lipali □ – 3850 (2012)



1 *Pamiętki Z Masakry* 3:32 2 *Najgroźniejsze Zwierzę Świata* 4:11 3 *Pasja I Skowyt* 4:06 4 *Trudy* 2:53 5 *Czy Chcesz, Czy Nie... (Moim Dzieciom)* 4:36 6 *Popioły* 4:48 7 *Idol Młot* 3:18 8 *Sztorm (Na Nowoporcką Nutę)* 4:02 9 *Oburzeni* 4:49 10 *Wodzu Prowadź!* 2:51 11 *Kropka* 0:39  
Bass – Adrian Kulik Drums, Percussion – Łukasz Jeleniewski Electronics – Szymon Sieńko (tracks: 1,2,6,8,9,10), Tomasz Lipnicki (tracks: 3,5,9) Vocals, Guitar – Tomasz Lipnicki + Organ [Hammond], Brass – Bartek "Śniady" Śniadecki (tracks: 1,6) Bass [Fretless], Clarinet – Maciej Jeleniewski (track: 5) Banjo – Tomasz Lipnicki (track: 9) Choir – Agnieszka Lach, Szymon Sieńko, Tomasz Lipnicki (track: 9)

Powrót do studia po 3 latach skutkuje 11 nowymi kawałkami. I w warstwie muzycznej, i w tekstowej słyhać, jak zespół ewoluował. Jednak starzy fani nie będą kręcić nosem. Wręcz przeciwnie. Znowu jest raz wolniej, raz szybciej, raz radośnie, a raz przejmująco, jak to w życiu. Całości charakter nadają dźwięki banjo, klawiszy i zabawy brzmieniami. Obowiązkowa pozycja dla wszystkich fanów dobrego rockowego grania! ---lipali.net

Zapewne istnieje znikoma liczba osób, dla których nazwa Lipali jest jedynie tajemniczym zbiorowiskiem liter... jednak dla mniej wtajemniczonych napomknę, że ów twór muzyczny powstał z inicjatywy Tomka Lipnickiego. Ten jegomość swego czasu podbijał polskie ziemie pod banderą Illusion (pamiętny hit „Nóż”). Po zakończeniu przygody z owym zespołem, Tomek zaszył się w lepsze rejony muzyczne działając właśnie pod nazwą Lipali. Zespół dorobił się trzech albumów i na dniach ukazał się kolejny. Mam przecucie, że nowy materiał przypadnie do gustu nie tylko fanom Lipali, ale również tym, którzy cenili sobie uderzenie Illusion.

„3850” to album różnorodny, wylewny stylistycznie, świetnie wyprodukowany i co istotne bardziej rockowy aniżeli „Trio” z 2009 roku. Już na wstępie dostajemy w twarz ciężkim riffem. Jest on częścią udanego „Pamiętki z Masakry” i łączy w sobie dwa bieguny – atmosferyczna zwrotka, wybuchowy refren, a do tego... smakowity tłusty riff... Tonażu buldożera na „3850” uświadczymy o wiele więcej, żeby nie wspomnieć o szybkim „Wodzu Prowadź!” czy też miażdżącym „Idol Młot”. Ten drugi z pewnością rozanieli fanów Illusion – wracają wspomnienia... Pojawiają się również rozmaite niespodzianki i eksperymenty, co sływać choćby w specyficznym „Sztorm (Na Nowoporcką Nutę)” oraz pozytywnie bujającym „Najgroźniejsze Zwierzę Świata”. Tu atmosfera, a raczej zastosowanie dęciaków przywołuje na myśl dokonania Dave Matthews Band. Numer robi jak najbardziej pozytywne wrażenie. Równie ciekawie wypada chwytliwy, a zarazem rzeński „Pasja i Skowyt” pokazujący, że granie muzyki wciąż sprawia Lipali frajdę.

Obok „ciosów” i rzeczy mniej wybuchowych Lipali serwuje nam dozę melancholii, czego przedstawicielami są: „Czy Chcesz, Czy Nie... (Moim Dzieciom)” z żywszą końcówką oraz wciągający „Popioły” o dość wędrownym klimacie, przynajmniej jeżeli chodzi o dźwięki. Bardzo przyjemnie sprawuje się kawałek „Trudy”, gdzie pierwsze skrzypce (w zwrotce) odgrywa genialna praca sekcji rytmicznej – finezyjna perkusja, wyeksponowany bas. Płyta poza małymi wyjątkami (Kropka) nie ma słabych punktów – w zasadzie od mocnego początku do „końca” dzieje się sporo i nie ma mowy o przypadkach, zbyt licznych wypełniaczach. „3850” zawiera materiał, który spycha zespół w bardziej rockowe rejony muzyczne. Jednym słowem ogień pali po uszach.

„Lipa” z kolegami zmajstrowali bardzo dobrą rzecz – płyta wciąga i w pewnym sensie zniewała. Obok trafionych dźwięków słyszymy niebanalne, trafne teksty, z których „Lipa” dał się poznać już wcześniej. Album zrealizowany na wysokim poziomie, z pomysłem. Do tego dochodzi rockowy pazur i ciężar. To chyba najlepszy album Lipali, a w starciu z poprzednikiem, „3850” wygrywa bez dwóch zdań. Bardzo pozytywne zaskoczenie!

PS. Skoro „Lipa” ma parcie na ogniste granie, to najwyższa pora zjednoczyć chłopaków, jednoznacznie powrócić z Illusion i to nie tylko w ramach okazjonalnych koncertów – chcemy więcej!!! ---Marcin Magiera, rockarea.eu

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [mega](#) [4shared](#) [cloudmailru](#) [gett](#)

[back](#)